



Wojna polsko-jaruzelska. Postawy Polaków i świata wobec stanu wojennego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja multimedialna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: tekst dostępny online: ipn.gov.pl.
- Źródło: dewiza ks. Jerzego Popiełuszki będąca cytatem ze św. Pawła, tekst dostępny online: pl.wikiquote.org.
- Źródło: tekst: artysta malarz i grafik Maciej Bieniasz, grudzień 1981 r., tekst dostępny online: solidarnosc.gda.pl.
- Źródło: Magdalena Grzebałkowska, *1945. Wojna i pokój*, Warszawa 2015, s. 324.
- Źródło: Beata Halicka, *Polski Dzik Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe oswajanie Nadodrza 1945–1948*, Kraków 2015, s. 60–61.

- Źródło: *Fragment listu anonimowego mieszkańca Pragi do żony prezydenta Edvarda Beneša z prośbą o interwencję*, dostępny w internecie: wyborcza.pl. wyborcza.pl.
- Źródło: *92-letni esesman oskarżony. Twierdzi, że był kucharzem.*, dostępny w internecie: tvn24.pl.
- Źródło: *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, red. G. Hryciuk, W. Sienkiewicz, Warszawa 2008, s. 88–89.
- Źródło: fragment piosenki *New Year's Day* irlandzkiej grupy U2. Inspiracją dla powstania utworu były wydarzenia stanu wojennego w Polsce. Tekst dostępny online: tekstowo.pl, tłumaczenie dostępne online: mlodziejowy.pl.
- Źródło: fragment utworu *Przeżyj to sam* zespołu Lombard, autor tekstu: Andrzej Sobczak, 1982 r.
- Źródło: fragment pieśni Jana Pietrzaka, *Nielegalne kwiaty*, tekst dostępny online: teksty.org.
- Źródło: fragment piosenki *Mury* autorstwa Jacka Kaczmarskiego.



Wojna polsko-jaruzelska. Postawy Polaków i świata wobec stanu wojennego

Starcie demonstrantów z siłami Milicji Obywatelskiej na ulicy Legnickiej we Wrocławiu, 31 sierpnia 1982.

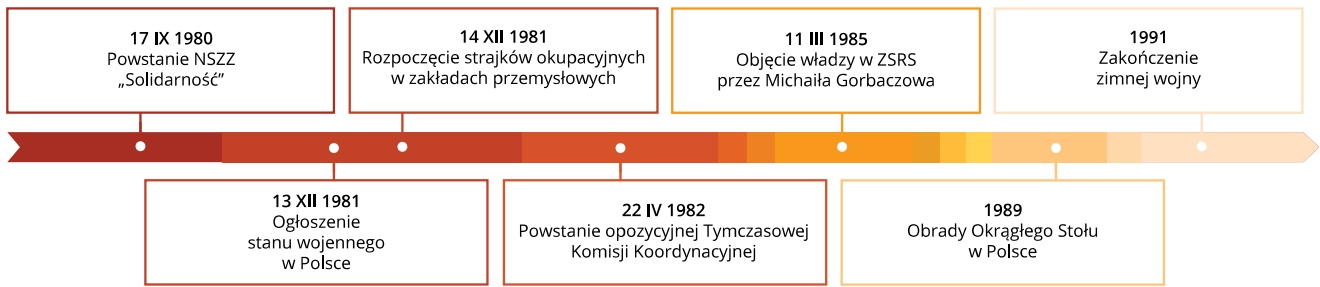
Źródło: IPN, przystanekhistoria.pl, tylko do użytku edukacyjnego.

“ Wyrwij murom zęby krat,
Zerwij kajdany, połam bat.
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat.

Źródło: fragment piosenki *Mury* autorstwa Jacka Kaczmarskiego.

Decyzja gen. Wojciecha Jaruzelskiego o wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. oznaczała narodową katastrofę. Komunistyczna władza drastycznie ograniczyła swobody obywatelskie, m.in. w zakresie przemieszczania się, wolności słowa czy też prawa do strajku. Ponadto komuniści przerwali łączność telefoniczną wewnątrz kraju oraz połączenia z zagranicą, ogłosili godzinę policyjną, zawiesili lub rozwiązali liczne organizacje społeczne, a na ulice wyprowadzili wojsko wraz z ciężkim sprzętem wojskowym, m.in. czołgami. Podczas stanu wojennego służby zatrzymały i internowały w sumie 10 tys. osób, w tym większość liderów Solidarności z Lechem Wałęsą na czele. Działania władz poparli nieliczni ideowi komuniści oraz osoby zastraszone, obawiające się o bezpieczeństwo swoje i bliskich. Wielu ludzi popadło w apatię i zniechęcenie. Dominowało jednak poczucie, że decyzje komunistów dały początek „wojnie polsko-jaruzelskiej”. Działania władz odbierano jako swego rodzaju wewnętrzną okupację i przeciwstawiano jej czynne protesty lub bierny

opór. W tej walce Polacy nie pozostali osamotnieni. Mocnego wsparcia moralnego, politycznego i materialnego udzieliły im kraje zachodnie, zwłaszcza Stany Zjednoczone.



Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Twoje cele

- Wymienisz sposoby walki społeczeństwa z komunizmem w czasie „wojny polsko-jaruzelskiej”.
- Opiszysz warunki życia codziennego w czasach, kiedy za wyjątkowy luksus uchodził batonik Snickers, wędliny oraz słodczyce były na kartki i obowiązywała godzina policyjna.
- Wcielisz się w różnorodne role: ucznia szkoły średniej, polskiego artysty, światowej sławy fotografa z Zachodu oraz gwiazdy muzyki popularnej i opowiesz o sytuacji w Polsce w stanie wojennym.
- Ocenisz różne postawy Polaków oraz przedstawicieli świata zachodniego wobec „wojny polsko-jaruzelskiej”.

Przeczytaj

Protesty

((Przyszli nocą w uśpiony dom,
Wyciągali nas chyłkiem, jak zbóje.
Drzwi zamknięte otwierał łom
– Idą, idą **pancry** na „Wujek”.
A gdy opadł i strach, i gniew,
Jeden wybór: kopalnia strajkuje,
Choć staniała bardzo nasza krew,
Idą, idą **pancry** na „Wujek”.

Źródło: tekst: artysta malarz i grafik Maciej Bieniasz, grudzień 1981 r., tekst dostępny online: solidarnosc.gda.pl.



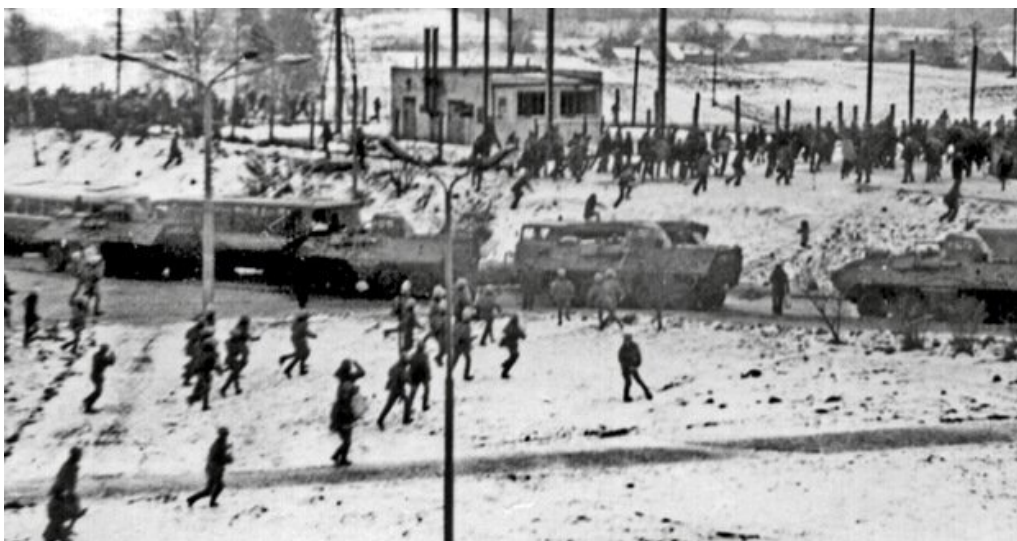
Katowice-Brynów. Okolice Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”. Zwróć uwagę na czołg po lewej stronie. Władza zezwoliła na użycie ciężkiego sprzętu wojskowego, aby sforsować bramy do zakładów, które prowadziły strajki okupacyjne. Często ataki następowały w środku nocy, co potęgowało efekt zaskoczenia i grozę sytuacji.

Źródło: Archiwum IPN, tylko do użytku edukacyjnego.

Jeszcze zanim gen. Jaruzelski ogłosił stan wojenny, Solidarność planowała masową akcję strajkową w sytuacji, gdyby władza podjęła akcję wymierzoną w związek. Służby zdołały jednak skutecznie ograniczyć możliwości organizacyjne opozycji poprzez aresztowania. Opór utrudniało przerwanie komunikacji telefonicznej w całym kraju oraz zablokowanie dróg wylotowych z miast. Mimo to już 14 grudnia 1981 r. wybuchły strajki okupacyjne w licznych, na ogół wielkich zakładach przemysłowych, m.in. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Hucie im. Lenina w Krakowie i Hucie „Katowice” w Dąbrowie Górniczej. Najbardziej dramatyczny obrót akcje protestu przybrały

na Górnym Śląsku, gdzie w dniach 13–18 grudnia zastrajkowało prawie 50 zakładów, głównie kopalń. Interwencje wojska oraz **ZOMO** szybko zdusiły protesty w większości zakładów. Jednakże w kilku przypadkach zdeterminowani robotnicy nie zamierzali ustępować przed przemocą. W kopalniach „Manifest Lipcowy” (15 grudnia) oraz „Wujek” (16 grudnia), aby stłumić strajk, plutony specjalne ZOMO zabezpieczone przez wojsko użyły przeciwko górnikom ostrej amunicji. W wyniku akcji zbrojnej w kopalni „Manifest Lipcowy” rannych zostało czterech robotników. Natomiast w „Wujku” zginęło 9 górników, a 25

odniosło rany. Niemniej jeszcze do końca grudnia trwały strajki okupacyjne w tyskiej kopalni „Piast” oraz pobliskiej kopalni „Ziemowit”.



Pacyfikacja kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju, 15 grudnia 1981 r. Latem 1980 r. w tych zakładach wybuchł pierwszy strajk w śląskich kopalniach, który był wyrazem solidarności z robotnikami Wybrzeża. W grudniu zaś po raz pierwszy ZOMO użyło tu broni palnej przeciwko strajkującym górnikom. Czterech z nich zostało rannych, piąty został ciężko pobity.

Źródło: zdjęcie ze zbiorów Społecznego Komitetu Pamięci Górników Poległych 16 Grudnia 1981 r./IPN, dostępny w internecie: i.iplsc.com, tylko do użytku edukacyjnego.



Pacyfikacja kopalni „Wujek” określana jest jako największa zbrodnia stanu wojennego. Strajkujący górnicy żądali uwolnienia Jana Ludwiczaka, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w kopalni „Wujek”, oraz innych aresztowanych działaczy, a także zniesienia stanu wojennego.

Opisz emocje towarzyszące osobom widocznym na zdjęciu.

Źródło: dostępny w internecie: ipn.gov.pl, tylko do użytku edukacyjnego.

Rządzącym udało się wprawdzie złamać opór górników, ale nie na długo. Brutalne pacyfikacje dodatkowo pogłębiły ostry podział pomiędzy zwolennikami Solidarności a władzą. Przeważająca część społeczeństwa odrzucała wezwania gen. Jaruzelskiego do zaniechania protestów. Kolejna fala buntu wobec władz przetoczyła się przez kraj wiosną

1982 r. Z okazji świąt 1 i 3 Maja na ulice wyszli mieszkańcy wielu miast. 1 maja 1982 r. np. tysiące torunian, zamiast wziąć udział w oficjalnym pochodzie, przeszło w milczeniu wzdłuż nadwiślańskich bulwarów. Protestowali w ten sposób przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego oraz uwięzieniu działaczy Solidarności. Pokojowa demonstracja spotkała się z natychmiastową, ale i niezwykle brutalną reakcją sił porządkowych. Wiele osób, w tym młodzież i dzieci, pobito, a kilkuset demonstrantów trafiło do aresztu i zostało poddanych dalszym represjom. Manifestacje powtórzyły się dwa dni później, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, i również zostały siłą stłumione przez milicję i ZOMO. Tak majowe wydarzenia wspominają mieszkańcy Torunia w tamtym czasie:

Zdzisław Pruszkowski, który stał w grupie demonstrantów na ul. Szewskiej:

„Funkcjonariusze zaczęli biegać z pałkami i tarczami w naszym kierunku. Zaczęliśmy uciekać. Ja uciekałem w kierunku ul. Szczytnej. Na wysokości baru »Małgośka« zostałem zatrzymany przez milicjanta, parokrotnie uderzył mnie pałką w plecy. Nie upadłem na ziemię. Nie stawiałem żadnego oporu”.

Cyt. za: Wojciech Polak, *Dni protestu. Wydarzenia 1 i 3 maja 1982 roku w Toruniu*, Toruń 2004, s. 74.

Zomowcy atakowali protestujących przy użyciu pałek i armatek wodnych.

Wojciech Fidurski, wówczas student polonistyki, gdy wracał ze mszy w kościele jezuitów, znalazł się na Rynku Staromiejskim:

„Demonstranci, głównie studenci UMK Toruń, krzyczeli hasła: »Wrona skona« oraz »Gestapo« pod adresem ZOMO, które zachowywało się prowokacyjnie. Polegało to na tym, że obstawili okoliczne wejścia na Rynek, a później nagle ruszyli do ataku. Ja z innymi uciekłem do tego kościoła. Zomowcy wbiegli do przedsionka kościoła i bili pałkami tych, których tam złapali. Widziałem nawet jak tarczą przyciśnięto do ziemi jakiegoś inwalidę z kulami. Do środka kościoła zomowcy nie wchodzili”.

Cyt. za: Wojciech Polak, *Dni protestu. Wydarzenia 1 i 3 maja 1982 roku w Toruniu*, Toruń 2004, s. 75.

Wielu demonstrantów trafiło do aresztu, gdzie byli przeprowadzani przez tzw. ścieżkę zdrowia i przetrzymywani przez wiele godzin. Tak relacjonował działania milicjantów Jerzy Połowniak, także student polonistyki:

„Z Rynku zawieziono nas chyba do komendy Wojewódzkiej milicji. Tam przed wejściem do budynku urządzono nam »ścieżkę zdrowia«. Ona polegała na tym, że każdy radiowóz podjeżdżał do szpaleru milicjantów ustawionych z dwóch stron. Oni w rękach mieli pałki. [...] kazano nam wyjść, po czym zomowcy bili nas tymi pałkami, zanim udało się nam wbiec do budynku. Dostałem kilka razy pałką w okolice barku [...]. Pamiętam jednego z kolegów, który dostał najwięcej razy, ponieważ miał sine plecy [...]”.

Wobec zatrzymanych stosowano nie tylko groźby i wyzwiska, próbowano też różnymi metodami ich zastraszyć. Student historii na UMK Zbigniew Żuchowski, który został uwięziony wraz z innymi protestującymi w kościele jezuitów, później trafił na komendę. Oto jego wspomnienia:

„Osoby wychodzące kierowano do bocznego wyjścia. Zostałem wylegitymowany. Wszystkie osoby z legitymacją studencką były zatrzymywane. Ja także zostałem zatrzymany. [...] Byłem świadkiem, jak jednego z zatrzymanych w samochodzie, w boksie, człowiek w ubraniu cywilnym uderzył kilkakrotnie [...] w twarz i używał pod jego adresem słów: »Coś ty ch..., sk... zrobił dla Polski Ludowej, nie zasługujesz, żeby żyć, jesteś śmieciem«. Przewieziono nas samochodem do Komendy Milicji na ul. Bydgoską. Po otwarciu samochodu zobaczyłem szpaler milicjantów w mundurach i z długimi pałkami i kazano nam biec przez ten szpaler do budynku. Podczas gdy biegłem, zostałem kilkakrotnie uderzony pałką. Następnie wprowadzono nas na piętro na korytarz, ustawiono pod ścianą i kazano stać z rękami podniesionymi do góry do czasu, kiedy nastąpi przesłuchanie. Ja do czasu przesłuchania z podniesionymi rękami stałem około 2 godzin, może dłużej. [...] Widziałem jedną dziewczynę, że została pobita przy przesłuchaniu, a następnie zabrana. Powodem było to, że miała obrazić oficera śledczego. [...] Przyznałem się, że brałem udział w nabożeństwie, nie wiedziałem, że to było niezgodne z przepisami prawa, chciałem się oddalić, ale nie miałem możliwości. Ten mężczyzna groził mi, że mogę wylecieć z uczelni. Po złożeniu przeze mnie wyjaśnień dostałem protokół do podpisania bez możliwości jego odczytania i w zasadzie nie wiem, co było w tym protokole zapisane”.

13 maja uczestnicy masowego wiecu w Krakowie starli się z milicją. Miesiąc później do podobnych wydarzeń doszło we Wrocławiu i w Gdańsku. Liderzy opozycji nawoływali do organizowania protestów z okazji rocznicy podpisania [porozumień sierpniowych](#). Skala manifestacji, do których doszło 31 sierpnia 1982 r., przerosła ich oczekiwania. Do akcji dołączyli się mieszkańcy 66 miast z ponad połowy województw (wówczas było ich 49), w sumie ok. 150 tys. osób. I tym razem władza zdecydowała się na siłową konfrontację. W Lubinie milicja zastrzeliła trzy osoby, po jednej osobie zginęło w Gdańsku i we Wrocławiu. Kilkaset osób zostało rannych. Służby aresztowały ok. 5 tys. protestujących. Powszechne było bicie i poniżanie zatrzymanych.



Zdjęcia z demonstracji, do której doszło 31 sierpnia 1982 r. we Wrocławiu.

Zwróć uwagę na znak, który pokazują demonstranci. Co on oznacza?

Źródło: Leszek Biernacki, NAF Dementi/Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, dostępny w internecie: 31sierpnia1982.pl, tylko do użytku edukacyjnego.



31 sierpnia 1982 r. funkcjonariusze służb mundurowych brutalnie rozpędzili pokojową manifestację w Lubinie na Dolnym Śląsku. Od kul zginęły trzy osoby. Na zdjęciu widać demonstrantów, którzy niosą ciało jednego z zabitych, Michała Adamowicza.

Źródło: Fotonova, Krzysztof Raczkowiak, dostępny w internecie: rp.pl, tylko do użytku edukacyjnego.

Podziemie

« Szydzi z generałów,
Nie lęka się wojska
Nielegalny naród,
Zakazana Polska!



Fotografia z sierpnia 1982 r. przedstawia kobiety układające krzyż z kwiatów na placu Zwycięstwa w Warszawie, jednym z miejsc związanych z pierwszą pielgrzymką Jana Pawła II do Polski. Na zdjęciu widać, jak ZOMO atakuje kobiety za pomocą armatek wodnych. Zwróć uwagę na godne zachowanie kobiet: nie panikują i nie uciekają w chwili zagrożenia. Autor tej fotografii Chris Niedenthal (ur. 1950), Brytyjczyk polskiego pochodzenia, stworzył słynną serię zdjęć upamiętniających wydarzenia stanu wojennego. Zdjęcia wykonywał z ukrycia, a następnie niewywołane filmy przekazywał osobom wyjeżdżającym na Zachód, które dostarczały je tamtejszym gazetom. Sam Niedenthal nie opuszczał Polski w obawie przed brakiem możliwości powrotu. Niezwykłe fotografie Brytyjczyka przyczyniły się do popularyzacji sprawy polskiej na świecie. Jego prace pojawiały się w najbardziej prestiżowych zachodnich gazetach, takich jak „Newsweek”, „Time”, „Der Spiegel”, „Geo” i „Forbes”. Dowodem uznania środowiska fotografów dla Niedenthala było przyznanie mu nagrody World Press Photo w 1986 r.

Źródło: Chris Niedenthal, warszawa.wyborcza.pl, tylko do użytku edukacyjnego.

Opór wobec władz w stanie wojennym przyjmował różnorodne formy, gdyż angażował różne środowiska, grupy społeczne, zawodowe i wiekowe. Niektóre powszechne metody protestu nawiązywały do czasów okupacji niemieckiej. Popularnością cieszyły się chociażby malowane na murach „kotwice” Polski Walczącej lub napisy skierowane przeciwko instytucjom władzy. Zwłaszcza skrót WRON, oznaczający [Wojskową Radę Ocalenia Narodowego](#), czyli instytucję formalnie sprawującą władzę w stanie wojennym, stał się inspiracją dla powstania licznych haseł, np. „Wrona Orła nie pokona”, „Wrona skona” lub „WRON za Don”. Napisy na murach miały także budzić nadzieję społeczeństwa na pozytywne zmiany w przyszłości, stąd popularne hasło „Zima wasza, wiosna nasza”. W stanie wojennym ogromne rozmiary przybrał podziemny kolportaż prasy, druków ulotnych i książek. W podziemiu powstawały patriotyczne znaczki pocztowe, a nawet kasety z magnetofonowe z twórczością niezależnych artystów. Czasopismo opozycji solidarnościowej „Tygodnik Mazowsze”, wydawany od lutego 1982 r., osiągał nakład od 50 do 80 tys. egzemplarzy. Od kwietnia tego roku

działała też nielegalna rozgłośnia Radio Solidarność, kierowana przez Zbigniewa Romaszewskiego. Wiele osób czerpało niezależne informacje za pośrednictwem Radia Wolna Europa i Głosu Ameryki. Jednocześnie Polacy masowo bojkutowali wieczorny program informacyjny (*Dziennik Telewizyjny*), np. demonstracyjnie urządzając spacerzy podczas jego emisji. Zapalone w oknach świece upamiętniały wprowadzenie stanu wojennego. Popularni aktorzy, z nielicznymi tylko wyjątkami, odmawiali występów w państwowej telewizji. Z kolei dla młodzieży okazją do manifestowania oporu wobec władzy był udział w koncertach rockowych.

“ Widziałeś wczoraj znów w dzienniku
Zmęczonych ludzi wzburzony tłum
I jeden szczegół wzrok twój przykuł
ogromne morze ludzkich głów
A spiker cedził ostre słowa
Od których nagła wzbierała złość
I począł w tobie gniew kiełkować
Aż pomyślałeś milczenia dość

Źródło: fragment utworu *Przeżyj to sam* zespołu Lombard, autor tekstu: Andrzej Sobczak, 1982 r.

Utwór jest uznany za hymn pokolenia stanu wojennego. Tekst był wyrazem buntu i niezadowolenia, miał pobudzić do działania. Zdobył ogromną popularność, choć po zaledwie dwóch dniach od emisji w radiu został zdjęty z anteny na żądanie cenzury. Wyjaśnij znaczenie tekstu. Jak myślisz, gdzie w czasie stanu wojennego można było wysłuchać tego utworu?

Ogromną rzeszę widzów przyciągnął w 1982 r. III Ogólnopolski Festiwal Muzyki Młodej Generacji w Jarocinie, na którym, obok uznanych gwiazd, takich jak grupy TSA czy Republika, wystąpiły liczne nowofalowe zespoły punkrockowe, m.in. SS-20 i Śmierć Kliniczna. Do rangi głosu młodego pokolenia urósł utwór grupy Perfect *Chcemy być sobą*. Podczas koncertów młodzież śpiewała refren piosenki, zmieniając słowa na „chcemy bić ZOMO”.



Koncert zespołu Siekiera, sierpień 1984 r. Festiwal w Jarocinie cieszył się ogromną popularnością przez całe lata 80. Dla młodych był oazą wolności, a dla władz rodzajem wentylu bezpieczeństwa umożliwiającym rozładowanie agresji.

Opisz zachowanie publiczności.

Źródło: Mirosław Makowski, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.



Od lewej Grzegorz Markowski i Zbigniew Hołdys, liderzy zespołu Perfect. W czasie stanu wojennego utwory Perfectu śpiewała cała Polska. W 1982 r. *Autobiografia* utrzymała się na liście przebojów Trójki przez 18 miesięcy.

Źródło: fot. Mirosław Stępnia, Fotonova, muzyka.interia.pl, tylko do użytku edukacyjnego.



Rockowy zespół TSA na scenie, pierwsza połowa lat 80. Koncerty zespołu przyciągały tysiące fanów. W dniu ogłoszenia stanu wojennego, pomimo odwołania imprez masowych, TSA zagrało w Zamościu. Zgodę wyraziło ZOMO, w obawie przed wybuchem zamieszek.

Źródło: dostępny w internecie: archiwum.bibliotekapiosenki.pl, tylko do użytku edukacyjnego.

Z czasem sprzeciw wobec reżimu przybrał bardziej zorganizowane formy. Już na początku 1982 r. działacze Solidarności, którzy uniknęli [internowania](#), założyli Ogólnopolski Komitet Oporu, któremu jednak nie udało się skupić wokół siebie wszystkich opozycyjnych

środowisk. Sytuacja uległa zmianie, gdy 22 kwietnia 1982 r. działacze podziemnej Solidarności, wśród nich Zbigniew Bujak i Władysław Frasyniuk, powołali do życia Tymczasową Komisję Koordynacyjną. Już wiosną tegoż roku udało się działaczom TKK uruchomić regionalne struktury związkowe. Tymczasem we Wrocławiu Kornel Morawiecki utworzył Solidarność Walczącą – organizację, która nawoływała do bezkompromisowej walki z reżimem. Wśród opozycji pojawiły się jednak różnice zdań odnośnie do taktyki. Niektórzy opozycjoniści, m.in. Władysław Frasyniuk, opowiadali się za radykalnymi posunięciami, takimi jak strajk powszechny. Inni, chociażby Zbigniew Bujak, skłonni byli raczej do dialogu i kompromisu z władzą. Do tego ostatniego rozwiązania namawiał także niezwykle wpływowy w społeczeństwie Kościół katolicki. Władze nie zdołały nakłonić do współpracy Lecha Wałęsy i zwolniły go z internowania w listopadzie 1982 r. Stan wojenny zaś zakończył się 22 lipca 1981 r.



Kraków, zdjęcie z czasów stanu wojennego. Powszechnym przejawem oporu społeczeństwa wobec władzy były różnego rodzaju hasła antyrządowe.

Wyjaśnij „dwuznaczność” napisu na murze. Wyłutuj, w jakim celu powstawały tego rodzaju napisy.

Źródło: Polonijna agencja informacyjna, tylko do użytku edukacyjnego, dostępny w internecie:

<http://pai.media.pl/dzialania/lato80/index.php>, licencja: CC BY 4.0.

Rola Kościoła

“ Nie daj się zwyciężyć złu, lecz zło dobrem zwyciężaj.

Źródło: dewiza ks. Jerzego Popiełuszki będąca cytatem ze św. Pawła, tekst dostępny online: pl.wikiquote.org.

Potężnym wsparciem dla Polaków stał się w stanie wojennym Kościół katolicki, jedyna masowa organizacja, która w tym czasie mogła pozwolić sobie na stosunkowo niezależną aktywność. Władze kościelne wprawdzie starały się łagodzić konflikt, ale w „wojnie polsko-jaruzelskiej” opowiedziały się mocno po stronie społeczeństwa. Kościół przede wszystkim zaangażował się w pomoc osobom internowanym i represjonowanym. 17 grudnia

1981 r. prymas Józef Glemp powołał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności. Wkrótce podobne komitety powstały przy poszczególnych archidiecezjach. Działalność w tolerowanych przez władzę komitetach obarczona była jednak sporym ryzykiem. [Służba Bezpieczeństwa](#) 3 maja 1983 r. brutalnie zaatakowała siedzibę jednego z nich w klasztorze Franciszkanów w Warszawie. Funkcjonariusze pobili m.in. poetkę Barbarę Sadowską. Jej syn Grzegorz Przemyk zginął kilkanaście dni później na komisariacie.



Nekrolog Grzegorza Przemyka. Nastolatek został zatrzymany 12 maja 1983 r. przez milicję, gdy świętował z kolegami zdaną maturę. Pobity na komisariacie MO, zmarł po dwóch dniach. Władze próbowały tuszować sprawę, zrzucając winę na sanitariuszy oraz lekarzę, którzy odwozili Przemyka z jego domu do szpitala (zostali skazani na kary więzienia). Pogrzeb maturzysty na Powązkach zgromadził tłumy uczestników i stał się wielką manifestacją antykomunistyczną.

Opisz metody zastraszania stosowane przez władze wobec obywateli w stanie wojennym.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Komitet Prymasowski ściśle współpracował z Komitetem Helsińskim, którego członkowie przygotowali raport dotyczący przestrzegania praw człowieka w Polsce podczas stanu wojennego. Dzięki działalności Komitetu Helsińskiego na Zachód docierały rzetelne informacje dotyczące represji władz komunistycznych wobec społeczeństwa. Jednocześnie Kościół organizował i koordynował olbrzymią pomoc charytatywną, która docierała do Polski z Zachodu, głównie z Niemiec Zachodnich, Francji i Szwecji. Dostarczane z Zachodu dary miały olbrzymie znaczenie dla pogrążonych w kryzysie ekonomicznym Polaków. Tylko podczas świąt Bożego Narodzenia w 1981 r. dotarło do Polski z RFN 2 mln paczek. Dla wielu młodych ludzi była to pierwsza okazja w życiu, aby np. spróbować zachodnich batoników z prawdziwej czekolady zamiast krajowych wyrobów czekoladopodobnych.

W obliczu ograniczonych możliwości protestu uroczystości kościelne stały się okazją do manifestowania postaw patriotycznych. Msze święte często kończyły się odśpiewaniem pieśni *Boże, coś Polskę* w wersji kończącej się słowami „ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. W salkach katechetycznych odbywały się odczyty, prelekcje lub wieczorki autorskie

osób znanych z krytycznej postawy wobec władz. Świątynie były też azylem dla niepokornych artystów, umożliwiając im organizację wystaw plastycznych czy też twórczość teatralną. Warto podkreślić, że Kościół stanowił oparcie dla działaczy o różnorodnych poglądach, nawet tych dalekich od chrześcijaństwa i religii.

Symbolem ofiarności Kościoła stała się męczeńska śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, zwanego kapelanem Solidarności. Po wprowadzeniu stanu wojennego ks. Popiełuszko w kościele pw. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu odprawiał msze za ojczyznę. Jednocześnie aktywnie wspierał prześladowanych robotników, czym zyskał wielki rozgłos i autorytet. Władze uznały ks. Popiełuskę za osobę szczególnie groźną. Służba Bezpieczeństwa próbowała zdyskredytować niepokornego księdza w oczach wiernych. Ostatecznie kapłan 19 października 1984 r. padł ofiarą brutalnego mordu. Zabójstwo ks. Jerzego wywołało powszechne oburzenie w kraju, a jego pogrzeb przerodził się w olbrzymią manifestację polityczną i patriotyczną.



W dniach 16–23 czerwca 1983 r. Polskę odwiedził papież Jan Paweł II. Była to jego druga wizyta w ojczyźnie w charakterze głowy Kościoła. Dla Polaków przyjazd papieża rodaka w czasie stanu wojennego był upragnionym znakiem nadziei oraz mocnym sygnałem wsparcia w ich zmaganiach z reżimem i materialnymi trudnościami życia codziennego. Hasłem przewodnim drugiej pielgrzymki stały się słowa: „Pokój Tobie, Polsko, Ojczyzno moja”. Jan Paweł II odwiedził m.in. Warszawę, Częstochowę, Katowice, Wrocław, Kraków i Zakopane. Podczas swojej wizyty nieoficjalnie spotkał się z Lechem Wałęsą. Przyjazd papieża stał się okazją do zmanifestowania postaw patriotycznych. Wśród tłumów zmierzających na spotkanie z Janem Pawłem II w Warszawie dało się słyszeć nawoływania: „Chodźcie z nami, dzisiaj nie biją”. W sumie, według danych Służby Bezpieczeństwa, w mszach i spotkaniach z papieżem miało wziąć udział aż 7 mln Polaków. Zdjęcie powyżej przedstawia tłum zmierzający na spotkanie z papieżem na wrocławskich Partynicach. Określ nastrój, jaki towarzyszył osobom na pierwszym planie. Odszukaj wśród pochodu element nawiązujący do Solidarności.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

A tak postawę Polaków w czasie stanu wojennego opisuje prof. Antoni Dudek:



Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D1BFoNy7R>

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Polacy wobec stanu wojennego*.

Murem za Polakami

“(Under a blood red sky

A crowd has gathered in black and white

Arms entwined, the chosen few

The newspapers says, says

Say it's true, it's true

And we can break through

Though torn in two

We can be one

Pod niebem koloru krwi

zebrał się biał-czarny tłum

spletli dłonie, wszyscy równi

tytuły w gazetach mówią:

to prawda, to prawda

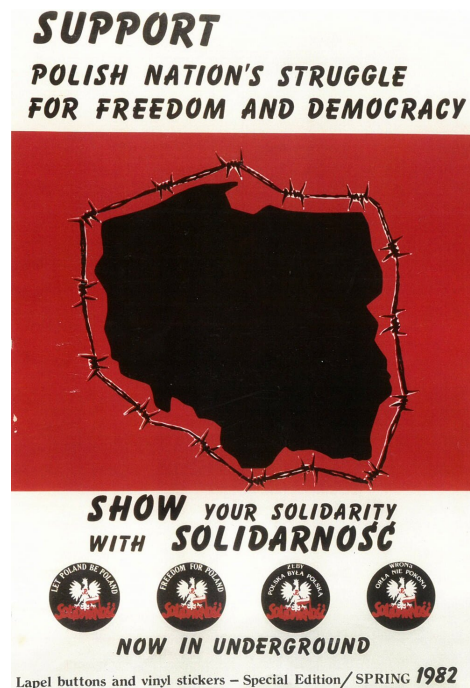
pokonamy ich, choć podzieleni

zdołamy się zjednoczyć

Stan wojenny przypadł na okres nasilenia konfliktu zimnowojennego. Po ataku sowieckim na Afganistan w 1980 r. Stany Zjednoczone i większość krajów NATO zbojkotowały igrzyska olimpijskie w Moskwie. W 1981 r. urząd prezydenta USA objął republikanin Ronald Reagan, zaciekle antykomunista, który zmierzał do konfrontacji z „imperium zła”, jak otwarcie nazywał państwo sowieckie. Podobne stanowisko reprezentowała charyzmatyczna premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher. Ostrożniejszą postawę wobec stanu wojennego przyjęły socjaldemokratyczne władze Republiki Federalnej Niemiec. Również prezydent Francji François Mitterrand unikał daleko idących deklaracji. Mimo to również te kraje potępiły stan wojenny oraz związane z nim represje.

Reagan konsekwentnie uważał Polską Rzeczpospolitą Ludową za najsłabsze ogniwo bloku wschodniego, dlatego ochoczo wspierał Solidarność. Liczył, że sukcesy opozycji w Polsce przyspieszą porażkę Sowietów w zimnej wojnie. Na wieść o wprowadzeniu stanu wojennego Reagan ustanowił sankcje gospodarcze wobec PRL, a pod naciskiem Stanów Zjednoczonych Rada Atlantycka NATO zaleciła członkom sojuszu nałożenie podobnych sankcji. Amerykanie ogłosili także bojkot niektórych towarów sprowadzanych z naszego kraju. Amerykańskie sankcje objęły również Związek Sowiecki, Reagan uznał bowiem Moskwę za współwinną sytuacji w Polsce. Polityka Stanów pogłębiła kryzys gospodarczy w Polsce, co dodatkowo podważyło pozycję komunistów. Światowy rozgłos zyskała amerykańska audycja telewizyjna z 31 stycznia 1982 r., transmitowana do wielu krajów świata, *Let Poland be Poland* (Żeby Polska była Polską). Jej tytuł nawiązywał do znanej patriotycznej pieśni opozycyjnego satyryka i barda Jana Pietrzaka. Skróconą wersję tego utworu wykonał słynny amerykański piosenkarz Frank Sinatra, na wizji zaś swojego poparcia udzielili Polakom czołowi ludzie kultury i politycy z różnych krajów, m.in. sowiecki muzyk i kompozytor Mścisław Rostropowicz, hollywoodzki aktor Kirk Douglas, muzyk Paul McCartney, kanclerz RFN Helmut Schmidt, prezydent Francji François Mitterrand oraz sam Reagan.

Sytuacja w Polsce miała istotny wpływ na wzrost amerykańskich nakładów na zbrojenia. Nawet władze w Moskwie sceptycznie odniosły się do stanu wojennego. „Wojna polsko-jaruzelska” ograniczyła wprowdzenie wpływy opozycji, był to jednak efekt krótkotrwały. Polityka reżimu budziła olbrzymie niepokoje społeczne i ostatecznie pogrzebała autorytet komunistów w oczach Polaków. Dla wyczerpanych zmaganiem zimnowojennymi władz w Moskwie wspieranie skompromitowanych rządów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stało się niewygodnym balastem.



Plakat kanadyjskiej organizacji Solidarność i Niepodległość, znanej poza środowiskami polonijnymi pod nazwą Polish-Canadian Action Group (PCAG). Napis na plakacie głosi: „Wesprzyj walkę polskiego narodu o wolność i demokrację. Pokaż swoją solidarność z Solidarnością, działającą obecnie w podziemiu”. PCAG działała w latach 1981–1998. Zajmowała się m.in. pomocą Polakom w kraju oraz polskim emigrantom, którzy trafili do Kanady w stanie wojennym, a także organizowała demonstracje pod placówkami dyplomatycznymi PRL w obronie więźniów politycznych.

Zinterpretuj element symboliczny – drut kolczasty wokół czarnego konturu Polski.

Źródło: gov.pl, tylko do użytku edukacyjnego.

O postawach świata wobec wydarzeń w Polsce opowiada prof. Dudek:



Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D1BFoNy7R>

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Świat wobec stanu wojennego*.

Słownik

pancry

dialektyzm pochodzący od niem. słowa *Panzer*, które stanowi skrót od *Panzerkampfwagen* oznaczającego czołg

internowanie

(z łac. *internus* – wewnętrzny) przymusowe umieszczanie w odosobnieniu osób uważanych ze względów politycznych za niebezpieczne dla państwa

porozumienia sierpniowe

cztery porozumienia zawarte przez rząd PRL z komitetami strajkowymi powstałymi w 1980 r. w Gdańsku, Jastrzębiu-Zdroju, Szczecinie i w Hucie „Katowice”; porozumienia zakończyły wydarzenia sierpnia 1980 roku i obejmowały m.in. zgodę władz na rejestrację niezależnego związku zawodowego NSZZ „Solidarność”

SB (Służba Bezpieczeństwa)

organ bezpieczeństwa państwa będący częścią struktury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, działający w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1956–1989, powołany m.in. do zapewniania bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego kraju. Działania SB polegały przede wszystkim na ochronie systemu komunistycznego poprzez kontrolowanie i przenikanie jej członków do wszystkich struktur życia społecznego w Polsce. Służba Bezpieczeństwa brała udział w zwalczaniu opozycji, represjach wobec uczestników demonstracji i strajków, jej funkcjonariusze często działali z naruszeniem prawa PRL, łamali prawa człowieka oraz stosowali tortury

ścieżka zdrowia

ironiczne określenie formy tortur stosowanych w PRL przez SB, ZOMO i MO, zwłaszcza wobec działaczy opozycji; polegała na uderzaniu pałkami milicyjnymi aresztanta biegnącego pomiędzy dwoma szeregami bijących

WRON (Wojkowska Rada Ocalenia Narodowego)

organ administrujący Polską w czasie stanu wojennego; powstał w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., a rozwiązał się 21 lipca 1983; kierowany przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego WRON miał charakter pozakonstytucyjny

ZOMO (Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej)

oddziały Milicji Obywatelskiej powołane w drugiej połowie 1956 r. do tłumienia protestów społecznych, a także do udzielania pomocy ludności w czasie klęsk żywiołowych i ochrony imprez masowych

Słowa kluczowe

internowania, opozycja, porozumienia sierpniowe, Solidarność, Solidarność Walcząca, stan wojenny, WRON, ZOMO, Polska w latach 1981–1989, komunizm w Polsce

Bibliografia

W. Kot, *PRL. Polskie dekady. Kronika naszych czasów 1950–1990*, Poznań 2001.

W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1991*, PWN, Warszawa 1992.

R. Kaczmarek, *Historia Polski 1914–1989*, PWN, Warszawa 2010.

Prezentacja multimedialna

Polecenie 1

Zapoznaj się z prezentacją, a następnie wykonaj polecenia.

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/P1577xPRa>

1

Polakom podczas stanu wojennego doskwierały nie tylko represje władzy, ale także niedobór towarów. W sklepach brakowało podstawowych produktów, takich jak chociażby mięso, masło, cukier, herbata, czekolada czy... papier toaletowy. Ciągłym zmartwieniem rodziców był zakup odzieży i obuwia dla dzieci. Powszechne stało się robienie na drutach czapek czy sweterków, przerabianie płaszczyków i wielokrotne reperowanie zabawek. Stale brakowało odżywek dla dzieci i mleka w proszku. Władze starały się zaradzić problemom, wprowadzając system kartkowy. Jednakże mniej zaradni rodacy skazani byli na namiastki pełnowartościowych produktów: masło roślinne, proszek do zębów, kawę zbożową i szare mydło.

2



Kolejka po towar w sklepie mięsnym
w Warszawie.

Domena publiczna, wikipedia.org

Zwróć uwagę na pustki na półkach sklepowych.
Jak sądzisz, w jakim czasie powstało to zdjęcie?

Zakup upragnionych towarów wymagał często godzin odstanych w kolejkach do sklepów. Według oficjalnych danych w 1983 r. na rynku znajdowało się zaledwie 35 proc. ilości mięsa dostępnej trzy lata wcześniej. Władze próbując reglamentować zaopatrzenie, przyznawały różnego rodzaju deputaty pracownikom poszczególnych branż. Na przykład mleczarze otrzymywali masło, rzeźnicy – mięso, a pracownicy PCK – „artykuły higieniczne”. Brakowało jednak nie tylko produktów, ale też gotówki. Polakom doskwierały drastyczne podwyżki. Podwyżka z 1982 r. zredukowała aż o połowę siłę nabywczą złotówki. Natomiast rok później ceny wzrosły trzykrotnie w porównaniu z 1980 r. i blisko pięciokrotnie w porównaniu z 1970! Nawet przedstawiciele władzy przyznawali, że poniżej poziomu ubóstwa żył co piąty Polak. Wielu innych ledwo wiązało koniec z końcem.

3

4



Kolejka do sklepu papierniczego w PRL.
Domena publiczna, wikipedia.org

Na podstawie fotografii opowiedz, w jaki sposób ludzie stojący w kolejce radzili sobie z nudą.

5

Ciągłe braki na rynku powodowały, że jak kraj długi i szeroki rozkwitał czarny rynek. Dobra niedostępne w państwowych sklepach pojawiały się na bazarach i były sprzedawane po znacząco zawyżonych cenach. Władza starała się zwalczać tę „spekulację” i organizowała akcje sił porządkowych wymierzone w nielegalnych sprzedawców. Jednocześnie telewizja, radio i prasa piętnowały „czarnogiełdziarzy”. Oczernianie „spekulantów” i milicyjne obławki nie zdołały jednak zahamować rozkwitu szarej strefy. W humorystyczny sposób skomentowała tę sytuację poetka Agnieszka Osiecka, rymując: „Jadą, jadą spekulanci,/ łąza się w oku kręci./ Jeszcze Polska nie zginęła,/ póki są klienci.” (Cytat za: Wiesław Kot, *PRL. Polskie dekady. Kronika naszych czasów 1950–1990*, Poznań 2001, s. 202).

6



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Bazar w Rembertowie, handel naręczny
ubraniami, maj 1982 r.

Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 40-
4-311-1, domena publiczna

7

Pełnowartościowe towary z Zachodu dostępne były w sklepach Pewex. Dzieci marzyły o klockach Lego lub miniaturowych blaszanych samochodzikach „Matchbox” z Pewexu zamiast tandetnych plastikowych albo drewnianych zabawek rodzimej produkcji. Aby jednak zaopatrzyć się tam w prawdziwą czekoladę, słone orzeszki, naturalną kawę czy luksusowe alkohole, należało posiadać specjalne „bony towarowe” zastępujące dolary lub inne zachodnie waluty. Amerykańskie dolary znajdowały się zresztą w obiegu podczas stanu wojennego jako druga, nieoficjalna waluta. Grupy przedsiębiorczych spekulantów gromadziły się pod hotelami lub oddziałami PKO i oferowały przechodniom kupno upragnionych zagranicznych banknotów. W sumie jednak przeciętny Polak rzadko mógł

sobie pozwolić na luksus zakupu dolarów.
Warszawska ulica ochrzciła nawet pewexy
mianem „muzeów mięsa”.

8



Kiosk dewizowy w hotelu „Continental” Orbis
w Szczecinie.

Domena publiczna, wikipedia.org

9

Towarem deficytowym podczas stanu
wojennego była także benzyna. Z chwilą
ogłoszenia stanu wojennego legalne kupno
paliwa graniczyło z cudem. Sytuacja poprawiła
się dopiero w lutym 1982 r., od tej pory wolno
było tankować... trzy razy w miesiącu, nie
więcej niż 10 lub 15 litrów benzyny,
w zależności od pojemności silnika. Jednym
z charakterystycznych widoków w tamtych
czasach były kilometrowe kolejki do stacji
paliw.

10



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Stacja benzynowa w latach 80. XX w.
Fot. Grażyna Rutowska, ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego, Archiwum Grażyny Rutowskiej,
sygn. 40-5-79-2, domena publiczna

11

Podczas stanu wojennego władze wprowadziły zakaz sprzedaży wódki przed godziną 13. Do tego wysokoprocentowy alkohol można było kupować jedynie „na kartki”. Władze próbowały w ten sposób ograniczyć jego nadmierne spożycie. W efekcie jednak rozwinęło się masowe bimbrownictwo oraz meliniarstwo, a przed godziną 13 ustawiały się przed sklepami monopolowymi olbrzymie kolejki. Godzina 13 stała się wdzięcznym tematem popularnych piosenek, skeczy, a nawet utworów literackich.



Sprzedaż alkoholu w sklepie spożywczym WSS „Społem” w Chełmie Lubelskim, rok 1980.
Fot. Marc Carrot, Fotonova, wyborcza.pl, tylko do użytku edukacyjnego

Polecenie 2

Jest początek lipca 1982 r., do sklepów właśnie „rzucili” towar. Wyobraź sobie, że stoisz w długiej kolejce, żeby zaopatrzyć się w podstawowe artykuły spożywcze. Z nudów zaczynasz rozmowę o kłopotach życia codziennego z osobą, która czeka obok. Opracuj dialog, w którym poruszysz wybrane troski Polaków podczas stanu wojennego.

Polecenie 3

Stwórz katalog najbardziej dotkliwych elementów życia codziennego w czasie stanu wojennego z punktu widzenia swoich rodziców i dziadków. Uzasadnij swój wybór.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Dopasuj imiona i nazwiska postaci związanych ze stanem wojennym do odpowiednich charakterystyk.

Brytyjczyk polskiego pochodzenia, wybitny fotograf. Jego prace ukazujące realia stanu wojennego publikowały najważniejsze zachodnie gazety, np. „Newsweek”.

Józef Glemp

Wybitny amerykański piosenkarz. Wziął udział w popularnej na świecie audycji *Let Poland be Poland*.

Jerzy Popiełuszko

Syn działaczki opozycyjnej i poetki Barbary Sadowskiej. Pobity na śmierć przez funkcjonariuszy milicji podczas przesłuchania na komisariacie.

Frank Sinatra

Lider dolnośląskiej Solidarności. Jako jeden z nielicznych czołowych działaczy związku uniknął internowania. Współtworzył Tymczasową Komisję Koordynacyjną.

Zbigniew Romaszewski

Nazywany kapłanem Solidarności. Swoją posługę duchowną pełnił na warszawskim Żoliborzu. Brutalnie zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Władysław Frasyniuk

Zastąpił zmarłego kardynała Stefana Wyszyńskiego na stanowisku prymasa Polski. Podczas stanu wojennego starał się łagodzić konflikt między władzą a społeczeństwem. Jednocześnie udzielał jednoznacznego wsparcia prześladowanym przez reżim działaczom opozycji.

Chris Niedenthal

Działacz podziemia. Kierował zespołem

Jan Pietrzak

Wieloletni prezenter Radia Solidarność

Popularny aktor i satyryk. Autor
i wykonawca pieśni patriotycznych,
w tym utworu *Żeby Polska była Polską*.

Grzegorz Przemyk



Przyporządkuj informacje do fragmentów tekstów.

Informacje	Tekst
	„Zwycięstwo natury moralnej. To ono właśnie stanowi istotę wielokrotnie proklamowanej odnowy. Chodzi tu o dojrzały ład życia narodowego i państwowego, w którym będą respektowane podstawowe prawa człowieka. Tylko zwycięstwo moralne może wyprowadzić społeczeństwo z rozbicia i przywrócić mu jedność. Taki ład może być zarazem zwycięstwem rządzonych i rządzących. Trzeba do niego dochodzić drogą wzajemnego dialogu i porozumienia, jedyną drogą, która pozwala narodowi żyć pełnią praw obywatelskich i posiadać struktury społeczne odpowiadające jego słusznym wymogom: wyzwoli to poparcie, którego państwo potrzebuje, aby mogło spełnić swoje zadania – i przez które naród rzeczywiście wyrazi swoją suwerenność.”
	„Odwołanie stanu wojennego. Nikogo to już nie cieszy. Ogólna apatia i przygnębienie. Ludzie wiedzą, że nic już nie zmieni naszej sytuacji, że władza zabezpieczyła się wieloma ustawami od wszelkich prób demokratyzacji. Przez krótki czas swobody zaczerpnęliśmy powietrza na jedną chwilę. Gorzej jest niż przedtem, bo kiedyś mawiano: oj, nie odważą się na takie coś, przecie tej „Solidarności” całe dziesięć milionów! [...] No i odważyli się.”
	„Skutki delegalizacji „Solidarności” [ustawą o związkach zawodowych i organizacjach rolników z 8 października] są niekorzystne przede wszystkim dla samych inspiratorów tej decyzji. Bo „Solidarność” i tak od dziesięciu miesięcy istnieje w podziemiu, a jej dawni działacze są albo internowani, albo czekają w więzieniach na procesy, albo odsiadują już orzeczone, na ogół wieloletnie wyroki. Nowych, którzy zdobywają teraz w konspiracji doświadczenie i autorytet, jeszcze nie znamy i raczej nie poznamy w najbliższym czasie. Wiemy tylko, że działają.”
	„Koniec nadziei. Polała się krew. W kopalni „Wujek” siedmiu zabitych i wielu rannych. W Gdańsku starcia uliczne – 160 milicjantów i 164 cywilów rannych. Warszawa obstawiona wojskiem i milicją w ryszunku szturmowym. [...] Na Placu Zwycięstwa czołgi. [...] Nowe aresztowania.”

Informacje	Tekst
	„Ktoś puka do drzwi. Patrzę na zegarek. Jest pięć po dwunastej [w nocy]. W progu stoi O. [...] Milicja dobiera się do mieszkania [Andrzeja] Celińskiego. Były sekretarz Komisji Krajowej [„S”] stoi na balkonie i krzyczy, żeby zawiadomić o tym Region. O. była już w pobliskim mieszkaniu Heleny i Witka Łuczywów, ale ujrzała tylko wyważone drzwi i mrok. „W dodatku nie działają telefony” – mówi i patrzy na mnie, jakbym mógł jej pomóc. [...] I wtedy już wiem, wszystko wiem. „Zrobili to [...], jednak zrobili” – mówię do żony.”

Jan Józef Szczepański, fragment dziennika, Warszawa, 17 grudnia 1981

Krzysztof Pomian w „Kulturze”, Paryż, 16 października 1982

Tomasz Jastrun (poeta, działacz „S”), Warszawa, 13 grudnia 1981

Teresa Lubkiewicz-Urbanowicz (pisarka), zapis w dzienniku, Warszawa, 22 lipca 1983

Jan Paweł II, fragment homilii wygłoszonej na Stadionie Dziesięciolecia, Warszawa, 17 czerwca 1983

Źródło: teksty dostępne online: polityka.pl.



Uzupełnij luki w tekście, wstawiając cytaty we właściwych miejscach.

„Podobnie jak cztery lata wcześniej Polacy (w tym działacze partyjni załatwiający sobie „zaproszenia na papieża”) powitali Jana Pawła II tłumnie i serdecznie. Msze święte przez niego odprawiane gromadziły setki tysięcy osób. – pisał reporter „Osservatore Romano”. Podobnie było w innych miastach. Ludzie pilnie wsłuchiwali się w papieskie słowa, a Jan Paweł II stwierdzał: . W jego wypowiedziach szukano aluzji do aktualnych wydarzeń w kraju. Jak zanotował w dziennikach wicepremier Mieczysław Rakowski: . Oczywiście władze PRL nie pozostały bezczynne. Tym bardziej że w następnych papieskich homiliach również znajdowały się sformułowania budzące ich sprzeciw. I to nie tylko te dotyczące kwestii wewnętrznych. Jak odnotowano np. w jednej z ocen wizyty: [...]. Najostrzejszą, wręcz bezprecedensową reakcję wywołało przemówienie papieskie do młodzieży i wiernych diecezji szczecińskiej wygłoszone 18 czerwca 1983 r. w Częstochowie. Rządzących szczególnie oburzyły słowa: . W oświadczeniu rządu PRL, które następnego dnia zostało przekazane stronie kościelnej, papieżowi zarzucono nie tylko złamanie uzgodnionych założeń wizyty, ale wręcz „nawoływanie do buntu przeciwko władzy”. I ostrzegano: . A także pytano retorycznie: „Czy Kościół chce awantury i wojny religijnej w Polsce?”. Zastrzegano sobie też prawo do „wprowadzania korekt do programu wizyty”.

„Angażując się polsko i patriotycznie, papież we Wrocławiu ponad potrzeby akcentował pojęcie

„Wrażenie jest ogromne. Wojtyła wygłosił homilię. Pełno w niej mętnej historiozofii i ciągle po

„Władze udowodniły 13 grudnia 1981 r., że są w stanie skutecznie przeciwstawiać się wszelki

„pragnę wam na koniec powiedzieć, że wiem o waszych cierpieniach, waszej trudnej młodości

„Mówię nie tylko do Was, ale i za Was”

„Wszyscy idą ku Jasnej Górze. Już na parę godzin przed rozpoczęciem mszy pontyfikalnej nie r

Ćwiczenie 4



Jan Krzysztof Kelus należał do najbardziej rozpoznawalnych bardów czasów stanu wojennego. Zapoznaj się z tekstem piosenki tego autora pt. *Ostatnia szychta*. Słowo „szychta” oznacza zmianę pracy w kopalni.

Zaznacz w tekście:

1. kolorem niebieskim fragment dotyczący propagandy rządowej;
2. kolorem czerwonym fragment, który stanowi aluzję do pacyfikacji kopalni „Wujek”;
3. kolorem żółtym fragment odnoszący się do górników, którzy nie popierali strajków;
4. kolorem fioletowym fragment, który stanowi aluzję do rządów WRON.

UWAGA! Każde słowo zaznacz osobno.



niebieski



żółty



czerwony



fioletowy

Wyjeżdżajcie już chłopcy od „Piasta”,
pora, chłopcy, opuścić tę dziurę.
Baby płaczą, napiekły Wam ciasta,
złota klatka uniesie Was w górę.
Wyjeżdżajcie, już szychta skończona!
Pielęgniarki i lekarze są w szatni,
porozwożą Was suki do domów.
Mają wszystkich, Wasz szyb jest ostatni,
pan pułkownik sam wyciągnie rękę.
Gdzieś w kantorku bulgocze już czajnik,
żona z „Wujka” ma czarną sukienkę .
A poza tym – jest wreszcie normalnie!
Śpijcie w domu spokojnie, do rana,
a zapłacą Wam, o cóż targować?
Jutro druga pojedzie w dół zmiana,

trza fedrować, fedrować. Fedrować!
Ze dwunastu nie wróci górników,
czterech zniknie, trzech stanie przed sądem.
Trzech oplują wieczorem, w dzienniku ,
dwaj są nie stąd, a reszta jest z rządem.
Władza w Wasze przebrana mundury
i bandyci, przebrani za władzę.
Znów na placu defilad, u góry,
na przysięgę żołnierzy prowadzą.
Tylko honor jest Wasz, solidarni,
bryła węgla za polskie sumienie?
Wam już czas, wyjeżdżajcie z kopalni,
wolna Polska, zepchnięta pod ziemię!
Ład i spokój, i praca na górze,
pojedyncze są jeszcze przypadki.
Wolny kraj! Co Was trzyma w tej dziurze?
Zbierać się, wracać do klatki!

Źródło: bliskopolski.pl.

Wyjaśnij sens sformułowań użytych w tekście.

„Złota klatka”

„Wolna Polska, zepchnięta pod ziemię”

Wyobraź sobie, że jesteś współczesnym wydawcą. Przygotowujesz album ze zdjęciami ze stanu wojennego, m.in. autorstwa Chrisa Niedenthala, zatytułowany *Postawy społeczeństwa polskiego wobec stanu wojennego*. Którą z poniższych fotografii wybrałbyś/wybrałabyś na okładkę albumu? Uzasadnij swój wybór.



Najstraszniejsze zdjęcie z czasów stanu wojennego. Żołnierze i wóz opancerzony pod nieistniejącym już warszawskim kinem Moskwa. Na budynku baner informujący o premierze filmu *Czas apokalipsy*.

Źródło: Chris Niedenthal/Forum, Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.



13 grudnia 1981 r., procesja z obrazem Matki Boskiej na ulicach Żoliborza. Na czele (z lewej) ksiądz Jerzy Popiełuszko.



Scena z bazaru. Prosiaki na sprzedaż prosto z bagażnika samochodu z radomską rejestracją.

Źródło: Chris Niedenthal/Forum, Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.



Patrol milicyjny rewiduje bagażniki samochodów na drodze wylotowej z Warszawy do Pruszkowa.

Źródło: Chris Niedenthal/Forum, Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.





Wrocław, pl. Solny, kawiarenka latem 1982 r.

Źródło: digitalcamerapolska.pl, tylko do użytku edukacyjnego.



Warszawa, ul. Miodowa, 1 maj 1982 r. Stan wojenny. Pierwsza otwarta demonstracja podziemnej Solidarności na ulicach Warszawy.

Źródło: Chris Niedenthal/Forum, Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.

Uzasadnienie

Ćwiczenie 6



Podaj po jednym przykładzie korzyści politycznych, ekonomicznych i moralnych, jakie przynosiło Polakom w stanie wojennym wsparcie krajów i społeczeństw zachodnich.

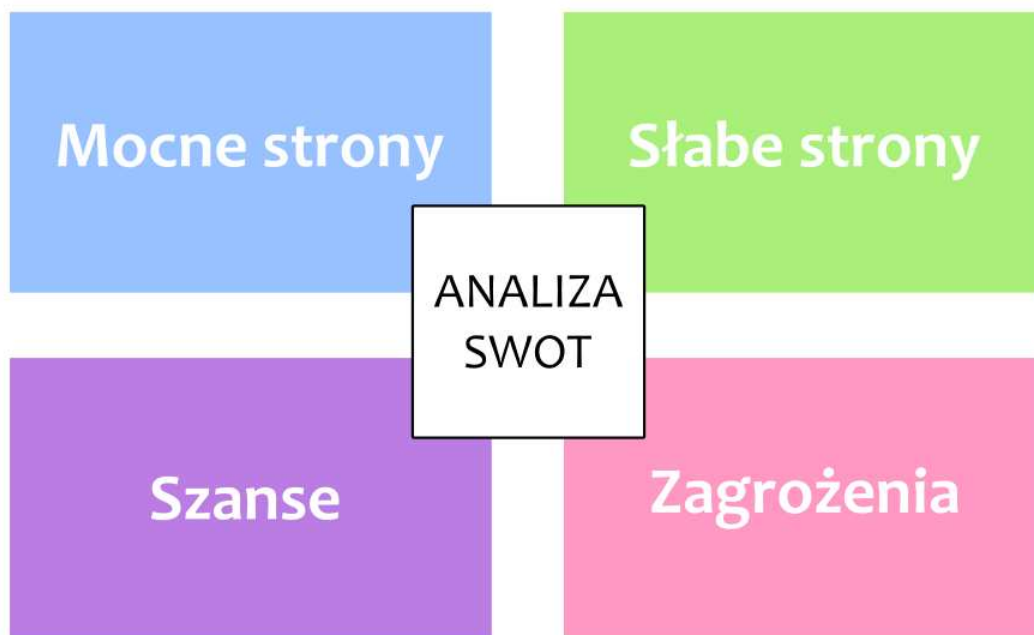
Korzyść polityczna:

Korzyść ekonomiczna:

Korzyść moralna:



Wciel się w rolę studenta lub studentki. Jest lato 1982 r., przejmujesz się sytuacją w kraju. Bulwersują cię represje władzy wobec społeczeństwa. Czujesz, że należy przeciwko nim zaprotestować. Rozważasz możliwość uczestnictwa w manifestacjach z okazji rocznicy podpisania porozumień sierpniowych. Wykorzystaj jako pomoc schemat analizy SWOT. Przedstaw mocne i słabe strony decyzji o przystąpieniu do protestu. Wskaż szanse i zagrożenia.



Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Mocne strony

Słabe strony

Szanse

Zagrożenia



Zapoznaj się z poniższym tekstem, a następnie na jego podstawie wykonaj polecenie.

((Próba zaprowadzenia porządku za pomocą czołgów spotkała się z protestami nie tylko ludzi w kraju. Wzburzyło to opinię publiczną na całym świecie [...]. Już w niedzielę 13 grudnia w Paryżu, pod pomnikiem Adama Mickiewicza na placu Alma spotkali się uczestnicy gali „Noël pour Solidarność” (czyli „Boże Narodzenie dla Solidarności”), zorganizowanej poprzedniego wieczoru przez stowarzyszenie Solidarité France-Pologne. [...] Wspierani przez francuskich przyjaciół udali się pod budynek ambasady PRL niedaleko placu Inwalidów. W Londynie hasło do manifestacji dał Krzysztof Jaraczewski (wnuk Józefa Piłsudskiego) [...]. Jednym z uczestników pikiety przed ambasadą PRL był także Tadeusz „Jarski” Jarzembowski, który następnego dnia powołał do życia organizację Solidarity with Solidarity. Podobne protesty przed ambasadą PRL miały miejsce w Sztokholmie (gdzie zjawіło się ok. 5 tys. osób z pochodniami) i Oslo. W Nowym Jorku do manifestacji nawoływał Komitet Pomocy Solidarności, jak i związkowcy z potężnej centrali związkowej AFL-CIO (The American Federation of Labor and Congress of Industrial Organizations). W Lund, w Szwecji, w wyniku spontanicznej manifestacji 13 grudnia, kilka osób podjęło głodówkę w katedrze. W Chicago przed konsulem PRL protestowali m.in. członkowie ruchu społeczno-politycznego Pomost, a 16 i 27 grudnia odbyły się manifestacje Kongresu Polonii Amerykańskiej (Polish American Congress). Podobnie w Kanadzie protestowali członkowie Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Protestowano także w wielu innych miejscach na świecie. 14 grudnia [...] odbyły się wielkie zgromadzenia w Australii w stanie Wiktorja, z udziałem przedstawicieli związków zawodowych i partii politycznych. 15 grudnia zmobilizowały się włoskie centrale związkowe i wielotysięczna manifestacja przeszła ulicami Rzymu. Od 17 do 31 grudnia, nieprzerwanie, 24 godziny na dobę, trwała demonstracja przed ambasadą PRL w Londynie, określana jako

„warta wolności”. 19 grudnia wielotysięczna demonstracja z udziałem australijskiej Polonii, związkowców i polityków przeszła ulicami Melbourne. [...] W tym samym dniu odbyła się msza dedykowana „Solidarności” w jednym z największych kościołów stolicy Peru, Limie [...]. W Monachium Solidarność Wolnych Polaków oraz współpracownicy tamtejszej Polskiej Misji Katolickiej zorganizowali wielotysięczną demonstrację. Jej uczestnicy, z kardynałem Josephem Ratzingerem, przemaszzerowali w procesji z zapalonymi świecami do kościoła St. Anna im Lehel, gdzie modlono się w intencji Polski i „Solidarności”. A przed katedrą w Monachium ułożono wielki krzyż z kwiatów z napisami: „Kein Kriegsrecht mehr in Polen” (tj. „nigdy więcej stanu wojennego w Polsce”) oraz „Solidarność”. Pamięć o Polsce i wyrazy solidarności okazywane w trakcie świąt Bożego Narodzenia 1981 roku miały szczególną wymowę. [...] Symboliczny wymiar miał gest zapalenia świecy w oknie Watykanu przez Jana Pawła II, co transmitowały telewizje na całym świecie.

Źródło: tekst dostępny online: ipn.gov.pl.

Wskaż zdania prawdziwe i fałszywe.

Zdanie	Prawda	Fałsz
Na podstawie tekstu można stwierdzić, że manifestacje wspierające Polaków podczas stanu wojennego odbyły się na czterech kontynentach.	☐	☐
Wśród organizatorów manifestacji znajdowali się zarówno przedstawiciele Polonii, jak i osoby niepochodzące z Polski.	☐	☐
Poparcie dla Polaków wyrażały głównie osoby związane z towarzystwami kulturalnymi i Kościołem katolickim, natomiast dystansowali się od nich politycy.	☐	☐
Demonstracje wyrażające solidarność z Polakami rozpoczęły się już dzień po ogłoszeniu przez gen. Jaruzelskiego stanu wojennego w Polsce.	☐	☐
Manifestacje odbywały się m.in. przed placówkami dyplomatycznymi ZSRS oraz w miejscach związanych z kulturą polską i religią katolicką.	☐	☐

Dla nauczyciela

Autor: Marcin Sawicki

Przedmiot: historia

Temat: Wojna polsko-jaruzelska. Postawy Polaków i świata wobec stanu wojennego

Grupa docelowa: III etap edukacyjny, liceum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Zakres podstawowy

LVIII. Dekada 1981–1989. Uczeń:

2) charakteryzuje postawy Polaków wobec stanu wojennego, przedstawia formy oporu społecznego oraz ocenia rolę ks. Jerzego Popiełuszki i okoliczności jego śmierci;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

LVIII. Dekada 1981–1989. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:

- 1) ocenia międzynarodową reakcję na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce;
- 3) opisuje wpływ Kościoła katolickiego na ruch społeczny Polaków;
- 4) charakteryzuje realia życia codziennego w PRL lat 80.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie.

Cele operacyjne:

Uczeń:

- przedstawia różnorodne postawy Polaków podczas stanu wojennego;
- omawia wpływ Kościoła katolickiego na postawy Polaków w stanie wojennym;
- wymienia trudności życia codziennego w stanie wojennym;
- ocenia postawę Zachodu wobec stanu wojennego.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm,

- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- rozmowa nauczająca z wykorzystaniem ćwiczeń interaktywnych;
- analiza materiału źródłowego (porównawcza);
- dyskusja;
- elementy dramy.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg zajęć:

Przed lekcją:

1. Przygotowanie do zajęć. Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Wojna polsko-jaruzelska. Postawy Polaków i świata wobec stanu wojennego”. Prosi uczestników zajęć o zapoznanie się z tekstem w sekcji „Przeczytaj” oraz prezentacją multimedialną.
2. Oprócz tego przed zajęciami uczniowie losują swoje role (załącznik). W trakcie zajęć przeprowadzą inscenizację, w której ocenią Wojskową Radę Ocalenia Narodowego i jej działalność w czasie stanu wojennego. Nauczyciel tłumaczy, na czym polega metoda sądu. Przedstawia kryteria oceniania. Podaje wskazówki bibliograficzne oraz inne merytoryczne uwagi dotyczące poszczególnych postaci. Uczniowie mogą wykonać różnego rodzaju atrybuty odgrywanych przez siebie postaci.

Załącznik

Przykładowa lista świadków:

1. Gen. Wojciech Jaruzelski
2. Gen. Czesław Kiszczak
3. Funkcjonariusz ZOMO
4. Górnik z kopalni „Wujek”

5. Działacz PZPR
6. Ks. Popiełuszko
7. Kard. Józef Glemp
8. Opozycyjny dziennikarz
9. Ronald Reagan
10. Frank Sinatra
11. Chris Niedenthal
12. Organizatorka pomocy humanitarnej dla Polaków, mieszkanka RFN
13. Organizatorka pomocy humanitarnej dla Polaków, mieszkanka Francji
14. Świadek „wydarzeń lubińskich”
15. Uczennica szkoły średniej, sympatyczka Solidarności (I)
16. Uczennica szkoły średniej, sympatyczka Solidarności (II)
17. Punkrockowiec
18. Uczestnik/uczestniczka festiwalu w Jarocinie
19. Mieszkaniec wsi
20. Mieszkanka wsi
21. Niezależna dziennikarka z Zachodu
22. Dziennikarka Radia Solidarność
23. Aktor, sympatyk opozycji
24. Opozycyjna poetka
25. Młody żołnierz, uczestnik wydarzeń stanu wojennego
26. Mieszkanka Warszawy
27. Mieszkaniec dużego miasta (do wyboru)
28. Ksiądz
29. Biskup katolicki
30. Pobożna katoliczka
31. Oskarżyciel
32. Obrońca
33. Sędziowie (w razie mniejszej liczby klasy należy ograniczyć liczbę wyżej wymienionych ról)

Faza wstępna:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy uczniom temat lekcji, nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”. Omawia cele lekcji.
2. Prowadzący zadaje uczniom pytanie o umiejscowienie tematu lekcji w czasie. Pyta: W jakim okresie się znajdujemy? Co ważnego działo się wcześniej? Krótkie wprowadzenie nauczyciela do tematu zajęć.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel przypomina, że uczniowie mieli przygotować się do inscenizacji – sądu nad WRON. Przypomina reguły dotyczące przebiegu inscenizacji, zwłaszcza w zakresie

limitu zadawanych pytań przez obrońców i oskarżycieli oraz czasu wystąpień.

2. Sąd nad WRON. Uczniowie przedstawiają swoje argumenty, zadają pytania. Na koniec następuje ogłoszenie „wyroku” przez sędziów.

Faza podsumowująca:

1. Wybrani uczniowie na podstawie relacji świadków dokonują samodzielnej oceny działalności WRON.
2. Nauczyciel prosi wskazaną osobę (albo ochotnika) o podsumowanie zajęć, ocenia pracę uczniów oraz ich zaangażowanie.

Praca domowa:

1. Wykonaj polecenie 2 dołączone do multimediu: „Jest początek lipca 1982 r., do sklepów właśnie »rzucili« towar. Wyobraź sobie, że stoisz w długiej kolejce, żeby zaopatrzyć się w podstawowe artykuły spożywcze. Z nudów zaczynasz rozmowę o kłopotach życia codziennego z osobą, która czeka obok. Opracuj dialog, w którym poruszysz wybrane troski Polaków podczas stanu wojennego”.
2. (Dla uczniów chętnych) Wykonaj ćwiczenia 6 i 7 z sekcji „Sprawdź się”.

Materiały pomocnicze:

W. Kot, *PRL. Polskie dekady. Kronika naszych czasów 1950–1990*, Poznań 2001.

R. Kaczmarek, *Historia Polski 1914–1989*, Warszawa 2010.

W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2015*, Warszawa 2019.

Wskazówki metodyczne:

Prezentacja może zostać wykorzystana jako materiał pomocniczy do wykonania mapy myśli (podczas inscenizacji).